

Cena numeru
200.000 mk.

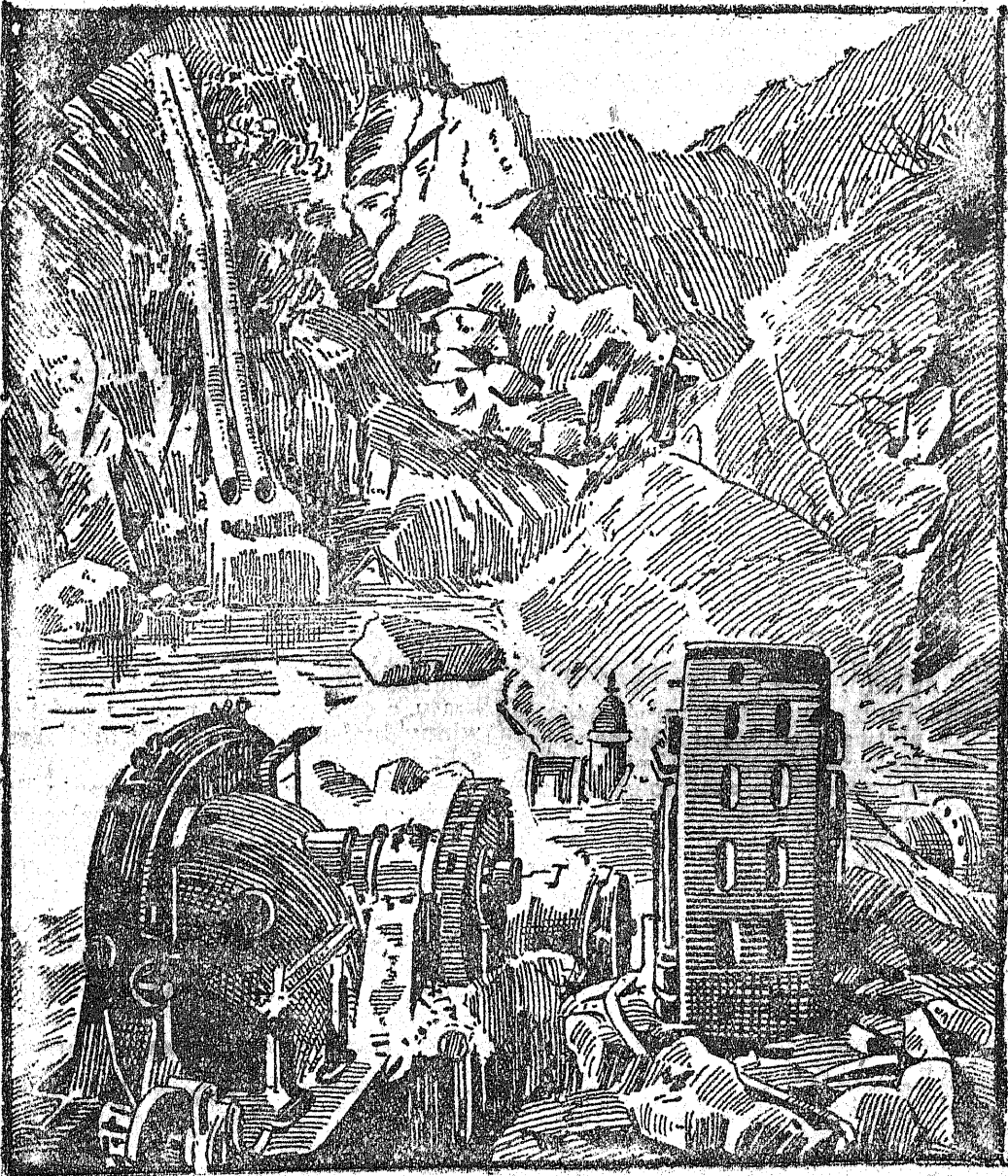
Cena prenumeraty
w Łodzi
Miesięcznie 4.300.000.
Odnoszenie do domów 200.000
Z przesył. poczt.
Miesięcznie 6000.000
Konto Łódź egz. 20.000 drożej
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

Dziennik Niezależny od Żadnej Partji.

Czwartek, dnia 14 lutego 1924 r.

Jezioro Gleno w Alpach bergamskich w Italji.



Swego czasu donieśliśmy o strasnej katastrofie, jaka się wydarzyła wskutek przerwania się olbrzymiej tamy na jeziorze Gleno, służącym za rezerwar sile hydro — elektrycznej. Woda przerwawszy tamę zniszczyła 2 miasteczka, a nadto szereg wiosek, folwarków, fabryk elektrycznych oraz mostów kolejowych

Katastrofa ta pochłaniała za sobą setki ofiar w ludziach.

Dziś dopiero udało się nam otrzymać ilustrację przedstawiającą jezioro przed katastrofą z olbrzymimi zakładami elektrycznymi, 4-6 piętrowymi domami, które uległy zniszczeniu.

W CZARNEJ GODZINIE.

Skutkiem niezwykłego przesilenia ekonomicznego, nędza i głód w Łodzi doszły do niebывалych rozmiarów i dlatego też z uznaniem należy powitać inicjatywę ks. biskupa Tymienieckiego, celem przyścia tej najbardziej potrzebującej ludności z pomocą.

O ile tedy co do celowości i trafności całej podjętej akcji nie można mieć najmniejszych wątpliwości, o tyle sposoby jej przeprowadzenia, oparte jedynie na powojennej chrześcijańskiej miłości bliźniego — budzą bardzo poważne refleksje.

Z tej to pomocy, lwięj części korzystać będą bezrobotni, gdyż, jak nietrudno nieprzewidzieć, iż oni dostarczą najpoważniejszego kontyngentu „najbardziej potrzebujących” —

Według najsłabszych obliczeń In-

spektora Pracy, wziawszy pod uwagę i zawód budowlany około 10.000 ludzi potrzebuje natychmiastowej pomocy. Znakomita część tych nieszczęśliwych ma rodzinę mniejszą lub większą. Jeżeli przyjmujemy, iż potrzeba najmniej tygodniowo 30 milionów na wyżywienie takowej — otrzymamy olbrzymią sumę 300 miliardów tygodniowo potrzebną na jakakolwiek realną pomoc w tym kierunku.

Być może, iż nawet pierwsze chwile ogólnej ofiarności przyniosą potrzebną sumę — ale żebyśmy a la long — otrzymywali tygodniem w tydzień powyższą minimalną kwotę od naszego zmęczonego wojną i przesileniami ekonomicznymi społeczeństwa — jest więcej jak wątpliwe..

Dlatego też powinniśmy bezwzględnie

Od Administracji.

Skutkiem zużycia opłat pocztowych, jesteśmy w możności, niżyc prenumeratę zamiejscową na

6.000.000 mk.

405-1

Administracja „Rozwoju”

poza pukaniem do serc litościwych oprzeć całą akcję na mocniejszych fundamentach, na jakichś realniejszych źródłach dochodu, niż szczyt, ale nie bardzo dzisiaj intratna — zasada.. „Res sacra miser”.

Rząd co prawda ma najlepsze chęci, piękniedzy na ten cel dać jednak niemoże, bo by mu to zachwiało równowagę budżetową.

Daje narazie „ustawę” o zabezpieczeniu bezrobotnych — ... ale tem się nikt nie naje i samopomoc społeczeństwa jest tu nieodzowna koniecznością.

Owóż w pierwszej linii obowiązani są przyść z pomocą swoim braciom bez pracy, pracujący robotnicy. Zjawia się jednak skrupuł iż sami mają mało.

Mogliby wtedy pomódz im praca, tj. odrzuciwszy na razie wszelkie socjalistyczne i demokratyczne hasła 8-mio godzinnego dnia roboczego pracować 9 godzin, oddając jedną godzinę na bezrobotnych. Według naszych informacji fabrykanci chętnie się na to zgodzili, jeżeli godzina owa będzie płatna normalnie. — bez dodatku. Dochody z tego źródła będą olbrzymie i postawia całą akcję odrazu na nogi.

Przeprowadzeniem tej akcji mogłyby zająć się związki zawodowe — które w pierwszej linii obowiązane są tu do czynnej pomocy, atoli rozdział zebranych sum, musi leżeć wyłącznie na barkach komitetu, gdyż jako bezpartyjni — kierować się będą zasadą obiektywizmu, do czego niestety nasze związki robotnicze — nie doszły jeszcze zupełnie.

Dalej fabrykanci zadeklarują napewno pewne zapomogi dla bezrobotnych, gdyż sam rozum i dobrze zrozumiany własny interes podyktuje im co mają robić wobec głodu, głodu, nędzy i rozpaczny tysięcy pozbawionych pracy — zwłaszcza jeżeli weźmą pod uwagę tą niedająca się zaprzeczyć prawdę — iż... głód jest najgorszym doradcą.

A ich pałace są tak blisko, a... Bałuty tak niedaleko, — chyba ten wzgląd najjaśniejszy wytlómaczy im potrzebę przyścia z pomocą głodnym masom.

Nie chodziłoby tu zaraz o magnackie trzaskanie kiesi — chodzi raczej o tygodniowy niewielki, ale stały zasiłek.

Dalej umiejętnie zorganizowana akcja wśród ziemian okolicznych, mogłaby wydać bardzo pożądane owoce, — jeżeliby im przytem przypomniać, jak daleko na jesieni ub. r. wędrowały głodne masy z Berlina i wiele kwitających gospodarstw zostało obróconych w perzynę.

Dla umierającego z głodu, nie istnieje ani cudza własność, ani kodeks karny.

Dalej czwarte źródło — to dobrze pomyslane imprezy widowiskowe i zabawowe

miłosterdzie ogólne, które mogłyby być do-
datkiem, do poprzednich ale nigdy nie za-
stać i koniec, tak potrzebnej u nas akcji
dla głodnych.

To dopiero jedna część zarobku. Dru-
ga to dobre zarządzenie społeczne. Więcej
by przysiężył pożytku naszemu miastu, niż
tała akcja odzwyczajona głodujących mas.

Po pierwsze należy bezwzględnie, cho-
dzi o ten przełomowy moment dla na-
szego miasta popierać wszelką pracę. Zwrac-
ać narazie podatek obrotowy fabrykantom
od eksportu. Kredytować im na rok lub dwa
przewóz kolejowy. Zwracać im o to które
placa, wywieźć łódzki produkt do obco-
kraj, analogicznie jak to robiła Czechosłowacja
w 1922 r.

Naszym placówkom zagranicznym, pole-
cić staranie się o rynki zbytu — dla naszego
przemysłu bawełnianego.

Zwolnić węgiel fabryczny od wszelkich
opłat miejskich i rządowych.

Te zarządzenia, niewątpliwie odbija się
dotąd, na zamierającym ruchu, tak skom-
plikowanej maszyny jaka jest Łódź.

Pozatem wystarczą się należy o bezpłat-
ną przejazd kolejowy i zapomogi dla tych,
którzyby chcieli Łódź opuścić, przenosząc się
w gęsińskie okolice.

To jest dopiero krótki zarys tego co
powinniśmy zrobić — a czego się nie robi —
by przyjąć setkom głodnych z pomocą.

Ale niewątpliwie ten program przekra-
cza sły ludzi dobrej woli, którzy poza swoje-
mi zawodowymi zajęciami, oddają się akcji
ratowania bliźnich.

Tu trzeba postawić nie dorwanych pra-
cujących i almużników ale płatnych i energ-
icznych urzędników, których powinno do dy-
sponycji komitetowi oddać państwo i miasto.
— Inaczej, naturalnym biegiem rzeczy, cała
impresja będzie kulawa, szła ospale i niedole-
żnie, i koniec końcem, utartym u nas zwycza-
jem w łeb weźmie.

Nieszczęście jest zbyt ogólne, sprawa
jest zbyt poważna i palaca, aby ograniczać
się półśrodkami i plasterkami tam, gdzie jest
nieodzownie potrzebne ostre i energiczne
cięcie. A.S.

TELEFONEM Z WARSZAWY

PROWOKACYJNA ROBOTA.

*) W związku z notatką, która pojawiła
się w „Kurierze Porannym” z dnia 9 bm. pod
tytułem „Sprawa inwigilacji Marszałka Piłsudskie-
go” Ministerstwo Spraw wojskowych komu-
nikuje, że w ciągu bieżącego tygodnia będzie
wniesiony akt oskarżenia przeciw poruczniko-
wi Błońskiemu o złożenie fałszywego meldun-
ku. Por. Błoński zawieszony został w czynno-
ściach.

Por. Błoński twierdził w meldunku, że
koby mir. Pieczonka, zastępca szefa Oddz.
II Sztabu Jen. wydał mu polecenie inwigilowa-
nia p. Piłsudskiego, co właśnie było meldun-
kiem fałszywym.

WALORYZACJA W STOSUNKACH HANDLOWYCH.

*) W wytoczonym przed forum wydziału
handlowego sądu okręgowego powództwie
adv. Władysław-Józef Szatensztein, działając
w imieniu firmy leśnej H. L. żądał między in-
nymi zasądzenia od firmy „I.B.Z. i S-ka” su-
my 4.000.000 mkp.; sumę tę pozwana firma o-
trzymała od firmy H.L. tytułem zaliczki za
sprzedane drzewo. Żądanie zwrotu zaliczki
powod motywował niewykonaniem przez fir-
mę „I.B.Z. i S-ka” umowy.

W toku procesu powód roszczenie swo-
je przewalutował na złote.

W wydanym wyroku sąd powiększył za-
żalenie uwzględnił, zasądził na rzecz powo-
dła sumę złotych, jaka odpowiadała sumie
4.000.000 mk., lecz podług kursu franka złote
go w dniu wpłacenia zaliczki.

Wyrok ten wzbudził ogólne zaintereso-
wanie ze względu na to, że był to pierwszy wy-
padek waloryzacji należności przez wydział han-
dlowy sądu okręgowego.

Stan finansowy Polski w oświetleniu Hiltona Younga.

Jego rady i wskazówki, jak uzyskać równowagę budżetu.

WARSZAWA 13 2. (PAT) W sprawoz-
daniu, złożonym premierowi i ministrowi skar-
bu, komandor Hilton Young zawarł w nastę-
pujących słowach swe uwagi:

POŁOŻENIE FINANSOWE.

Położenie finansowe Polski jest
wynikiem zniszczenia przez wojnę oraz skut-
kiem podziału Polski
w okresie niewoli na trzy części. Polska ma
jednak

możność wydobycia się
z tej sytuacji, a m. przez swe bogactwa na-
turalne, bogactwo zorganizowanego przemysłu
oraz bogactwo, tkwiące w charakterze prac-
witego i uzdolnionego narodu.

Pozatem ma ona mały dług państwowy
i niema odszkodowań.

Ujemnym obciążeniem charakterystycznym
obecna sytuacja, to brak gotówki w kraju,
brak kredytów i brak zaufania do skarbu.

Konsekwencją — zarzucenie normalnej
pracy i prowadzenie produkcji spekulacyjnej.
Jedną z przyczyn jest również inflacja,
która trwała długo i musi być zaprzestana
pod groźbą katastrofy.

SRODKI NAPRAWY.

Inflacja jest rezultatem deficytu budżet-
owego.

Jedynym lekarstwem będzie usunięcie
deficytu przez wzmożenie dochodów z podat-
ków. Skutecznymi środkami naprawy

musi więc być: redukcja wydatków,
wprowadzenia zdrowego pieniądza i zwiększe-
nie dochodów.

Nie należy wypuszczać nowej waluty
przed zrównoważeniem budżetu. Reforma mu-
si się udać odrazu, a rząd winien poczekać z
wprowadzeniem nowego pieniądza aż do
wstrzymania inflacji.

Reforma budżetowa, jedynowalność, z
jaka pełnomocnictwa zostały uchwalone w sei-
mie, chlubnie świadczą o patriotyzmie o zde-
cydowaniu narodu polskiego, aby położyć kres
finansowemu złu.

Od chwili wniesienia budżetu na rok
1924-ty, zostały uchwalone jako środki napra-
wy: ustawa o pełnomocn. ctwach, wprowadze-
nie w życie waloryzacji, przyspieszenie wpła-
cia podatków oraz wyodrębnienie budżetu ko-
lejowego.

W grudniu i styczniu był w budżecie
deficyt, lecz przewidywania lepszej przyszło-

ści opierają się na wydatnem wpłaceniu podat-
ków i waloryzacji.

Państwo w najbliższej przyszłości może
uzyskać jako maksimum 800 milionów rocznie.

Wydatki, zredukowane trzeba będzie
dostosować do tej sumy, a więc miesięcznie
73 milionów złotych

ZWIEKSZENIE DOCHODÓW.

Główną przeszkodą nie jest niezdolność
zapłacenia podatków, lecz trudności ich ścia-
gnięcia, koniecznym jest zwiększenie spraw-
ności maszyny podatkowej.

REDUKCJA WYDATKÓW.

Sprawa redukcji na armię może być
zdecydowana przez meżów stanu kraju. Sy-
stem kolejowy na pewien czas winien być u-
trzymany w obecnym stanie, należy podnieść
taryfy i znieść wolne bilety.

Państwo winno zatrzymać poczty i tele-
fony, oraz zakłady amunicyjne.

Wydzierżawić należy lub sprzedać zdro-
jowiska, fabryki kopalnie rurociągi oraz u-
działy państwa w przedsiębiorstwach przemy-
słowych.

REFORMA MONETARNA I BANK KREDYTOWY.

Statut banku emisyjnego, ogłoszony i
zatwierdzony, oparty jest na zdrowej podsta-
wie. Państwo nie powinno uczestniczyć w ka-
pitał banku, subskrypcja powinna odbywać
się w gotówce a państwo nie może uzyskać w
nim kredytu. Przejście na inną walutę należy
przeprowadzić ostrożnie i po osiągnięciu rów-
nowagi budżetowej.

Pożyczki: Rząd powinien pożyczać, ile
może. Pożyczki wewnętrzne lepsze są od ze-
wnętrznych, gdyż nie wyciągają pieniędzy z
kraju, a opart być winny na podstawie złotej,
winny być zaciągane na krótki termin i wy-
soko oprocentowane.

Pożyczkę zagraniczną może Polska osią-
gnąć po wydzierżawieniu się własnymi siłami
z obecnej sytuacji, po przeprowadzeniu refor-
my finansowej nie powinna się Polska zawa-
hać przed zaciągnięciem pożyczki zagranicą.

Polska powinna poszukać obcych kapita-
łów, aby wzmocnić swą finansową pozycję,
uchronić kursy walut i uzyskać zasoby na od-
budowę ale dopiero po sanacji stosunków.

Walki bratobójcze w Niemczech.

Krwawa rzeź separatystów.

Rozwydrzony tłum morduje i pali żywcem 28 osób.

BERLIN, 13 2. (AW) Krwawa rzeź sepa-
ratystów w Pirmazen miała przebieg następu-
jący: We wtorek o godzinie 1 przed połud-
niem zgromadziła się wielka liczba ludzi przed
gmachem rządowym, w Pirmazen, w którym
znajdowało się około 40 separatystów. Po-
nieważ francuskie władze wojskowe zachowy-
wały neutralność, tłum dostał się przed budy-
nek. Gdy separatyści odmówili poddania się,
tłum zaczął czynić przygotowania do sztur-
mu, wówczas separatyści zaczęli strzelać.
Tłum, podniecony przez agitatorów, rzucił się
na gmach. Separatyści, wiedząc co ich cze-
ka, bronili się do ostateczności. Sprowadzo-
no sikawki i poczęto dom zalewać wodą, a
gd i to nie pomogło, tłum rozbił magazyn
z benzyną i oblał gmach, podpalając go ze
wszystkich stron. Wówczas separatyści po-
częli uciekać z ognia, tłum jednak chwycił ich
i z powrotem do płonącego domu wrzucił.

W ten sposób komisarz separatystycz-
ny, Schwabb i jego syn, po zamordowaniu
zostali wrzuceni w ogień.

Z pomiędzy separatystów — 28 osób za-

mordowanych, z pośród szturmującego tłumy
odniosło rany około 25 osób.

BERLIN, 13 2. (AW) Podobnie jak w
Pirmazen toczą się w całym szeregu miast nie-
mieckich walki z separatystami. W Palatynie
nacie separatyści ustępują wśród ciężkich
walk z podnieconą i rozagitowaną ludnością.

BERLIN, 13 2. (AW) Prasa niemiecka
nie znajduje żadnego słowa krytyki dla wy-
padków w Palatynie, mimo, że rzeź sepa-
ratystów odbywają się w całym szeregu
miast. Jedynie „Vorwärts” w jednym z swo-
ich artykułów pisze:

„Niepotrzebne były żadne gwałty prze-
ciw separatystom, gdzie można je było za-
stąpić akcją dyplomatyczną. Przywódcy tłu-
mów, walczących przeciwko separatystom, nie
zdobędą dla siebie wawrzynów, przeciwnie
zaszkodzą bardzo sprawie niemieckiej przed-
dzikość swego postępowania”.

Z wczorajszego posiedzenia Senatu. Marsz. Traupczyński składa hołd pamięci zgasłego prezydenta Wilsona.

WARSZAWA 13 2, (PAT) Przed przystąpieniem do porządku dzisiejszego posiedzenia Senatu p. marszałek wygłosił następujące przemówienie, poświęcone pamięci zmarłego prezydenta Wilsona:

„Zszedł ze świata mąż, którego imię w historii na zawsze związane będzie ze zmartwychwstaniem naszej ojczyzny. Zmarły prezydent Wilson nie był wprawdzie twórcą naszej niepodległości, bowiem, gdy na zachodzie runęły Niemcy pod ciosami sprzymierzonych,

sami odwaliliśmy kamień grobowy Polski prawie gołymi rękami, bez pomocy choćby jednej kompanii wojska obcego, ale prezydent Wilson był

prorokiem naszego zmartwychwstania. On pierwszy w czasie morderczej wojny wystąpił z projektem nowej Europy, opartym na prawie i słuszości, a jednym z głównych punktów tego programu była niepodległość Polski. On pierwszy światu, który dotąd koryzył się tylko przed siłą, i od 100 lat Polski znać nie chciał, przyswoił myśl o nowej pań-

stwowości. Nie był winien zmarły, jeśli przy układach o pokój uległ wobec intrygi, która nie chciała dopuścić do stworzenia silnej Polski. On, który w swej nieskazitelnej prawości i innych ludzi uważał za uczciwych. Wobec przyszłości całego świata nieśmiertelna zasługa zmarłego było niesienie ewangelii sprawiedliwości nie tylko słowem, ale i czynem w chwili, gdy groziła możliwość że szala zwycięstwa przechyli się na korzyść tych,

którzy światu gotowali niewolę.

Wówczas on na drugą szalę rzucił całe poparcie swego kraju i tem uratował wolność świata. Naród amerykański Stanów Zjednoczonych dziś okryty jest żalobą. Pomimo różnic w zagadnieniach praktycznych, naród ten widzi, że prezydent Wilson wyniósł swój kraj do takiego znaczenia w rodzinie narodów i do takiej wyżyny moralnej, jakiej drugiego przykłady niema w historii. Narodowi amerykańskiemu śle Senat polski wyrazi serdecznego współczucia”.

Senat wysłuchał przemówienia stojąc.

Ci, co godność swą cenić umieją.

Przedstawiciel Ameryki nie zasiądzie przy jednym stole z przedstawicielem Dzierżyńskich & C^o.

WIEN 13 2, (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Rzymu, że według wiadomości, jakie tutaj nadeszły,

Ameryka nie weźmie udziału w komisji dla spraw ograniczenia zbrojeń na morzu, zwołanej przez Ligę Narodów do Rzymu, nawet w formie półoficjalnej. Ameryka motywuje swoje stanowisko tem, że nie może zgodzić się na to, by przedstawiciel tej zasiadał przy jednym stole

z przedstawicielami sowietów.

PARYŻ, 13 2, (AW) Z Tokio donoszą, że rząd japoński, aczkolwiek ustawicznie śledzi przebieg rokowań angielsko-sowieckich, nie uzna narazie rządu sowieckiego, aż do wstrzymania propagandy, jak również do czasu otrzymania odszkodowania od rządu sowieckiego za wyrznięcie kolonii japońskiej w Mikołajewsku.

W gorącej krwi skapani.

W Bułgarii zanosi się znowu na zamieszki.

SOFJA, 13, (PAT) Niektóre dzienniki zagraniczne donoszą, jakoby sytuacja Bułgarii była bardzo poważna, a kraj znajdował się w przededniu zamieszek. Bułg. Ag. Telegra-

ficzna upoważniona jest do oświadczenia, że wszelkie tego rodzaju pogłoski są bezpodstawne. W sytuacji państwa nie zaszło nic takiego, co mogłoby uzasadniać podobne pogłoski.

Z komisji sejmowych.

Exposé ministra Zamoyskiego

w komisji dla spraw zagranicznych.

WARSZAWA 13 2, (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych p. minister spraw zagranicznych Zamoyski wygłosił exposé, z którego podajemy następujące szczegóły.

NASTĘPSTWA UZNANIA SOWIETÓW PRZEZ PAŃSTWA ZACHODNIE.

Z naszego punktu widzenia do najpoważniejszych w Europie wypadków zaliczyć należy zmianę stanowisk dotychczasowych państw europejskich w stosunku do związku republik sowieckich. Zmiana ta, jak panom wiadomo, wyraziła się uznaniem sowietów de jure przez Anglię i Włochy i zawarciem traktatu włosko-rosyjskiego. Kwestja wejścia na tę drogę rozważana jest jeszcze przez szereg innych państw, wobec czego konsekwencją będzie wejście Zw. R. Sow. w normalne stosunki z państwami Europy zachodniej, co mam nadzieję

naszego sąsiada wschodniego. Oczywiście, pod stawą naszego stosunku do Zw. Rep. Sow. jest traktat ryski, do którego wykonania w całej pełni dążyć będziemy.

UKŁAD FRANCUSKO—CZECHO-SŁOWACKI.

Z zadowoleniem powitać należy układ pomiędzy Francją a Czechosłowacją. Ostatnie wystąpienie p. Benesa w komisji spraw zagranicznych pozwala nam mieć nadzieję, że ma postęp rozwoju i r. szszych stosunków z republiką czechosłowacką, nad którym prace uważam za swe bardzo ważne zadanie. Jestem przekonany, że przy dobrej woli z obu stron, przeszkody na drodze do porozumienia można usunąć.

KWESTWA JAWORZYNY.

Oczekiwać należy, że kwestja Jaworzy-

ny, która obecnie znalazła się w rękach Komisji delimitacyjnej, będzie wkrótce zakończona. Jakkolwiek wzięła ona obrót nie odpowiadający naszym żądaniom, z chwilą zapadnięcia ostatecznej decyzji, nie może nadal odgrywać roli w stosunkach między oboma państwami.

TELEGRAMY.

DR. GŁABIŃSKI PRZEWODNICZĄCYM KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ.

WARSZAWA, 13, (PAT) Sejmowa komisja konstytucyjna na dzisiejszym posiedzeniu dokonała wyboru przewodniczącego na miejsce ś. p. ks. Lutosławskiego. Przewodniczącym obrano posła Stanisława Głabińskiego. Sprawę wyboru referenta ustawy o zgrupowaniach, którym był również ks. Lutosławski, odroczone do następnego posiedzenia.

W JAKIM CELU?

RZYM 13 2, (PAT) Dziennik urzędowy ogłasza dekret, na mocy którego budżet ministerstwa wojny na rok 1924 zostaje zwiększony o 100 milionów Lrów.

FRANCJA A KWESTWA PALATYNATU.

PARYŻ 13 2, (PAT) Według „Echo de Paris“, rząd francuski wystosował w sprawie Palatynatu do Londynu nową mowę, w której proponuje pozostawienie uregulowania kwestji Palatynatu wysokim komisarzom w Kołblencji według własnego ich uznania.

NIUDANE DEMONSTRACJE KOMUNISTYCZNE.

BERLIN, 13, (PAT) Wiadomości, jakie nadchodzą z różnych stron Niemiec, świadczą że zamierzone demonstracje komunistyczne nigdzie się nie odbyły.

PROGRAM KONFERENCJI MIĘDZY-NARODOWEJ.

LONDYN, 13, (PAT) „Daily News“ donosi, że program konferencji międzynarodowej, którą zamierza zwołać Mac Donald, obejmuje następujące punkty:

1) uchwalenie wykonania propozycji Komitetu rzeczoznawców, przy czym wykonanie tych propozycji byłoby przeprowadzone pod kierunkiem Ligi Narodów.

2) Udzielenie Niemcom moratorium na 4 i pół lat. Po upływie tego moratorium ustalonoby raty roczne, które płaciłyby Niemcy z tytułu odszkodowań.

3) udzielenie Francji przez Anglię 20 letniego moratorium dla długów wojennych.

4) przekazanie kontroli wojskowej w Niemczech Lidze Narodów.

PREZ. COOLIDGE O SYTUACJI W EUROPIE.

NOWY JORK 13 2, (PAT) W mowie wyborczej oświadczył prezydent Coolidge, że ostatnie wydarzenia nie są tego rodzaju, by miały wpłynąć na zmianę polityki Stanów Zjednoczonych. Widoki uregulowanie sytuacji w Europie są pomyślne. Prezydent wskazał na znany fakt udziału trzech obywateli amerykańskich w komitetach rzeczoznawców, i stwierdził, że rozwiązanie jakkolwiek omawianych przez komitety zagadnień będzie jednak wymagało pożyczek. Dla tego też prezydent oświadcza się za wywozem kapitałów zagranicę, które w kraju nie są niezbędne.

KOMUNISCI POD KLUCZEM.

KRÓLEWIEC, 13 2, (AW) Królewiecka policja polityczna aresztowała w dniu 11 bm. całe zebranie komunistyczne, w chwili obradowania nad ułożeniem planu demonstracji, mających odbyć się w dniu 13 bm. Ujętych jest 85 wiecujących.

MUMJA MŚCIWEGO FARAONA.

WIEN, 13, (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi, że mumja Faraona Tutankhama na została wydobyta na światło dzienne.

wzmocni gwarancje polityki pokojowej

Egzotyczne piękności.



Na ilustracji powyższej widzimy cztery młode, ciemne plemienia Boras ze środkowej Afryki. Grube tydki są u tego plemienia najznajdziejszą cechą piękności.

Czy górnoślązacy są Polakami?

TEGO NIE WIEDZĄ SOCIALIŚCI.

Takie pytanie postawić należy katowickiej „Gazecie Robotniczej“ która doniesienie o obowiązku 2-letniej służby w szeregach armii polskiej także i na G. Śląsk — opatruje takim komentarzem:

„Tak więc dzięki machinacjom Kameleonów enpeerowskich, chadeckich i endeckich demagogów, muszą Ślązacy, pomimo przyrzeczeń rządu polskiego, służyć 2 lata w wojsku. Robotnicy! Teraz wiecie komu macie do zawdzięczenia jeżeli was z pośród pracy dla rodziny zapozwa do ćwiczeń wojskowych; jeżeli rodziny robotnicze pozbędą się zarobku synów i ojców którzy muszą pójść na 2 lata do wojska.

„Sejm Warszawski popełnił grubą niedorzeczność i bodaj, że postąpił sobie wobec Śląska iście po macoszemu, idąc po linii dema-

gogów chadeckich i enpeerowskich. Szkody, jakie wyrządził przez to Polsce, ujawnią się dopiero później“.

Trudno posunąć dalej brutalną demagogię i zejść bardziej z państwowego stanowiska. Tak pisze organ PPS.

Gdzie tu patriotyzm, gdzie tu solidarność? Więc robotnik łódzki dp. służyć będzie w wojsku i walczyć i ginąć... a jego formarzysz ze Śląska przez szereg lat z rzędu kryć się będzie za jego plecami?!

Jesteśmy przekonani, że tego nie żąda ogół robotników Śląskich, a „Gazeta Robotnicza“ chce tylko przy sposobności niezadowolone garstki egoistów i tchórzów skierować przeciw swym antagonistom partyjnym.

Brudna to jednak i licha robota.

WARSZAWA

BŁĄDZIECZKA W WARSZAWIE

(k) Asystent politechniki warszawskiej, p. Lewicki, wszedł do tramwaju i podał konduktorowi bilet abonamentowy do dziurkowania. Wskazał przytem, że poprzedni konduktor przez pomyłkę przepuścił jeden numer i przedziurawił dalszy, prosząc przeto o odziurkowanie numeru poprzedniego.

Konduktor, jak to bywa często, odpowiedział arogancko, że nie potrzebuje nauki i że tego numeru dziurawić nie będzie. Doszło więc do sprzeczki. Zatrzymano tramwaj i wezwano dwóch policjantów, którzy uznali słuszność żądania p. Lewickiego.

Do tej wskazówki zastosował się konduktor i przedziurawił numer pominięty. Dopiero potem nastąpiła nowa sprzeczka na tem tle między p. Lewickim a trzecim policjantem. I znowu zatrzymano tramwaj, a policjant sporządził protokół przeciw p. Lewickiemu za naruszenie spokoju.

Sąd pokoju 14-go okręgu jednak uwolnił p. Lewickiego od odpowiedzialności.

Powódź w Częstochowie.

(k) Powódź w lutym, przy silnych mrozach zdaje się być rzeczą niemożliwą, a jednak fakt taki zdarzył się w Częstochowie w ub. niedzielę.

Po ostatnich kilku dniach odwilży Warta pozbyła się powłoki lodowej na większych nawet przestrzeniach i fale wodne popłynęły z silnym naporem.

Fabryki „Warta“ i Papiernia, chcąc zapatrzyć się w większy zapas wód dla swego użytku, zamknęły szluzy na rzece. Woda

poczęła gwałtownie przybierać i wreszcie fale rzeczne wystąpiły z niskich brzegów na Zawodzie u. Woda zaczęła zalewać w pobliżu rzeki położone okolice i domy.

Zaalarmowana policja i Straż Ogniowa pospieszyły natychmiast z ratunkiem. Po sprawdzeniu przyczyny powodzi podniesiono szluzy i powoli wody wróciły w swoje koryta, a groźne niebezpieczeństwo zostało usunięte.

Napad wilków.

(k) W lesie kruszyńskim pod Częstochową kilka wilków napadło na powracającego furmanką o zmierzchu gospodarza ze wsi Mykanów. Spłoszone konie poniosły i to jedynie sprawiło, że włościanin i jego konie uszły z życiem przed rozzuchwalonemi wilkami. Piekielna jazda i pogoń zgłodniałego stada trwała na przestrzeni z górą trzech kilometrów i wieśniak miał do swej wsi, dotarł aż do wsi Cykarzew. Wieśniacy okoliczni obawiają się wyjechać wieczorem poza obręb wsi. Ukazanie się wilków w tej okolicy jest zjawiskiem nieznanem już od długich lat, to też budzi niemały podziw.

Z Polski do Palestyny.

(k) W Radomsku, województwa kieleckiego, zorganizowała się grupa, złożona ze 100 żydów, którzy wkrótce pieszo udadzą się z Polski do Palestyny. Zabierają oni z sobą 10 wozów na bagaże, kuchnię ruchomą i namioty, pod którymi będą nocować.

Według opracowanego planu marszruta prowadzi przez Rumunię, Bułgarię, Serbię, rze-

ki do Konstantynopola, skąd przeprawią się okrętami przez Bosfor, poczem dalej pójdą przez Mezopotamię i Damaszek do Jerozolimy. Po drodze obliczona jest na 114 dni.

Opiniści polscy o wia Lenina

(k) Komunistyczna partia robotników polskich (KPR.) w Warszawie, która jest sekcją międzynarodówki komunistycznej, wydała w związku ze śmiercią Lenina odezwę. Odezwa ta obecnie jest rozrzucana wśród robotników w różnych fabrykach. Treść odezwy nosi charakter gloryfikacji życia i działalności Lenina, wzywając proletariat do wytrwania.

Posł zelanie trzech bandytów.

(k) Sad okr. i apelac. zatwierdził wyrok śmierci na bandytów skolimowskich: J. Laudańskiego, T. Krasnodebskiego i J. Gnońskiego. Zbrodniarze ci — jak wiadomo — wymordowali całą rodzinę młynarza Reglicha w Skolimowie. Wyrok wykonany został wczoraj w Cytadeli warszawskiej.

Pół miliona nagrody.

(k) Ministerstwo Skarbu przyznało komisarzowi kontroli skarbowej p. Janowi Żegutowskiemu nagrodę w kwocie pół miliona marek pol., za wykrycie nadużycia, którego dopuścił się Moszko Brückmann na szkodę monopolu tytoniowego.

ANTONI CZECHOW.

Dramat.

(Dokończenie).

„XVII scena... kiedyż będzie koniec? — myślał. — O, mój Boże! jeżeli ta meka potrwa jeszcze dziesięć minut, to zawołam o ratunek... Nieznosna baba!“

Nakoniec pani zaczęła czytać sztybel i głośniej, podniosła głos i przeczytała: „zasłona“

Paweł Wasilewicz westchnął lekko i chciał wstać, ale Muraszkinowa przewróciła właśnie w tej chwili kartkę i czytała dalej.

— Akt drugi. Scena przedstawia większą ulicę. Na prawo szkoła, na lewo szpital. Na schodach szpitalnych siedzą wieśniacy i wieśniaczki.

— Przepraszam... — przerwał Paweł Wasilewicz. — Ile jest aktów?

— Pięć — odpowiedziała Muraszkinowa i, widząc, że słuchacz nie ucieka, w tej chwili szybko czytała dalej: — Z okna szkoły patrzy Walentyn. W głębi sceny widać, jak wieśniacy noszą swoje mienie do karczmy.

Paweł Wasilewicz już nie czekał końca. Jak skazany na wzięcie i upewniony o niemożliwość ucieczki, już nie miał żadnej na-

3) dziei, starał się tylko, aby mu nie kleiły się oczy i żeby z twarzy nie można poznać, że nie uważa... Ta chwila, kiedy pani skończy czytać dramat i pójdzie, okazała się mu w tak dalekiej przyszłości, że nie myślał nawet o niej.

— Tru-tu-tu-tu... dźwięczał mu w uszach głos Muraszkinowej. — Tru-tu-tu... Zzzz...

„Zapomniałem zażyć sody — myślał — O czym to ja myślałem? Aha, o sodzie... Z pewnością mam katar żołądka... Dziwna rzecz: Smirnowski cały dzień pił wódkę, a dotychczas nie ma kataru... Na okna osiadł jakiś ptaszek... Wróbel...“

Paweł Wasilewicz siłił się, aby odemknąć naprężone łyżki i powieki, ziewnął nie otwierając ust i popatrzył na Muraszkinową. Ta, — zdawało się mu — jakgdwby okryła się za mgłą, zachwiała się i dostawała głowa suftu.

Walentyn. Nie, proszę mi pozwolić odejść...

Anna przestraszona. Po co?

Walentyn na str. Poblądła! do niej Niech pani nie żąda abym wiaśniał przyczynę. Umre, a pani nie dowie się o nich.

Anna po chwili. Pan nie może odejść...

Muraszkinowa zaczęła puchnąć i ziała się z szarem powietrzem gabietu, w dach było tylko tej otwierającej i zamykającej się usta:

potem nagle zrobiła się maleńka, jak butelka, zatoczyła się w miejscu i razem ze stołem potoczyła się w głąb pokoju...

Walentyn trzymając Annę w objęciu. Tyś mnie wskrzesiła, pokazałaś mi cel życia. Tyś odnowiła mnie, jak deszcz wiosenny odnowia przebudzona ziemia! Ale... za późno, za późno! Piersi moje toczy nieuleczalna choroba...

Paweł Wasilewicz wzdrygnął się i popatrzył na Muraszkinową osowiałemi, metnemi oczyma; minute patrzył nieruchomie, jakgdwby czego nie rozumiał...

— Scena XI. Ci sami, baron, komisarz policjiny i dozorecy...

Walentyn. Biercie mnie! Annt, Ja należę do niego! Biercie mnie! Macie, bierzcie i mnie! Ja kocham go nad życie.

Baron. Anno Sergiejewno, pani zapomina, że pan zgubił tem ojca...

Muraszkinowa znow u zaczęła puchnąć. Paweł Wasilewicz oglądał się dziko, wstał, krzyknął persowym nienaturalnym głosem, porwał ze stołu ciężki przewieszek do papierów i nie myśląc zupełnie o sobie, z całej siły uderzył nim w głowę Muraszkinowej...

— Wiażcie mnie, zabierzcie ja! — powiedział do służby, która zbiegła się natychmiast.

Sędziowie przysięgli uwolnili go.

o o

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Podatek dochodowy a uposażenia pracowników.

Doszło do wiadomości Izby Skarbowej że niektóre zakłady przemysłowe potrącają podatek dochodowy od uposażeń swych pracowników nie według obowiązującej stopy procentowej a mianowicie przy wypłacie w ciągu miesiąca dodatku drożyznianego, od którego przypada podatek według skali wyższej, stosują tę wyższą skalę do wynagrodzenia wypłaconego przedtem i żądają dopłaty do już potrąconego według skali niższej podatku co wywołuje zażalenia ze strony pracowników. Firmy mają postępować w następujący sposób:

Jeżeli pracownikowi wypłacono na 1 stycznia 500,000,000 pomnożone przez 12 wynosi 6,000,000,000 mk. Od tego stopa podatkowa wynosi 1,4 proc. Tymczasowemu pracownikowi wypłaca się w ciągu miesiąca stycznia dalsze dodatkowe wynagrodzenie np. dodatek drożyzniany) 100,000,000. To wynagrodzenie wraz z poprzednim wynosi 600,000,000 mk. a w stosunku rocznym (600,000,000 pomnożone przez 12) wynosi 7,200,000,000 mk. Od tego stopa procentowa wypada 1,7 proc.

Otóż niektóre firmy obliczają podatek od całych 600,000,000 mk. według stopy 1,7 pr. i pobierają dopłatę do potrąconego już podatku od 500,000,000 mk. pobranego pierwotnie według stopy 1,4 proc. Postępowanie więc to jest w tym kierunku niewłaściwe, że stopę 1,7 proc. należy zastosować tylko do owoch dodatkowo wypłaconych 100,000,000 mk. podczas gdy od pierwotnie wypłaconych 500,000,000 mk. pozostać ma stopa 1,4 proc. czyli, że pierwotnie wymierzony podatek według stopy niższej w tym wypadku 1,4 proc. pozostać ma bez zmiany.

Zliczenie zaś wszelkich dodatkowych wynagrodzeń w ciągu tego samego miesiąca i wyprowadzenie stosunku rocznego, ma jedy nie za cel wyszukanie w skali odpowiedniego procentu, który zastosowany być winien do ostatniej wypłaty.

Dla uniknięcia wszelkiej wątpliwości podaje się następujący przykład obliczenia podatku: Pracownikowi wypłacono w dniu 1 stycznia stałe wynagrodzenie miesięczne w kwocie 500,000,00 mk. Według stopy procentowej (1,4 proc.) podanej w tut. okólniku z dnia 20,III.1923 r. L. 65442 (II) 1846[23, należy

potrącić przypadający podatek w kwocie 7 milionów marek.

W dniu 16 stycznia 1924 r. wypłaca się temuż pracownikowi dodatek drożyzniany w kwocie 100,000,000 mk.

Celem obliczenia stopy procentowej od tego dodatkowego wynagrodzenia przyjmuje się: wypłacono w dniu 1 stycznia 500,000,000 mk. dodatkowo wypłacone 16 stycznia 100 milionów pomnożone przez 12 — 7,200,000,000 mk. od której to sumy przypada stopa procentowa 1,7 proc. należy więc według tej skali od wypłaconych dodatkowo 100,000,000 mk. potrącić podatku 1,700,000 mk. (pap)

CZEKI NA POKRYCIE PODATKÓW W ZŁOTYCH.

(—) Jak się dowiadujemy, uczestnicy obrotu czekowego PKO. mogą regulować należności skarbowe przez nadesłanie do PKO. czeku przelewowego, opiewającego na złote polskie. Ilość złotych, wskazana na czeku przeliczana będzie przez PKO. na marki po dziennym kursie franka waloryzacyjnego i odpowiednia ilość marek będzie potrącana z konta wystawcy czeku. W razie braku pokrycia PKO pozostawia czek do dnia następnego, przy czym przeliczanie złotych na marki odbywać się będzie według kursu tego dnia, w którym odpis z konta nastąpić może.

Czek przelewowy jest ważny w ciągu 5 dni. Po tym terminie, w razie braku pokrycia, czek zostaje anulowany.

W ten sposób uczestnicy obrotu czekowego mogą wpłacać należności podatkowe bez straty czasu przy kasach, czek przelewowy bowiem należy przesyłać pocztą. (bip)

PODATEK OD UPOSAZEŃ SŁUŻBOWYCH.

W związku ze ściąganiem podatku od uposażeń służbowych ministerstwo skarbu ogłaszać będzie skalę potrąceń w końcu każdego miesiąca, poprzedzającego miesiąc wypłaty. (bip)

ZEZNANIA O PODATKU MAJATKOWYM.

(—) Dnia 15 bm. upływa termin składania zeznań o podatku majątkowym. Zeznania te składane są w magistracie, o ile przed 1 lutego napływ zgłaszających z zeznaniami był bardzo znaczny, o tyle obecnie liczba zgłaszających się jest stosunkowo niewielka, skutkiem czego można było połowę personelu zajętego przy odbieraniu i wypełnianiu

zeznań, zająć innymi pracami technicznymi. Mimo to wszyscy zgłaszający się płatnicy są zadowoleni szybko; tym którzy mają trudności w wypełnianiu zeznań osobiście, okazwała jest natychmiastowa pomoc.

W SPRAWIE PODATKU DOCHODOWEGO.

Jak nas informuje izba skarbową temin do składania zeznań o podatku dochodowym dla osób fizycznych i spadków wakujących, wpływa z dniem 1 marca rb., a dla towarzystw, obowiązanych do publicznego składania rachunków z dnem 1 maja rb.

Przed upływem terminu złożenia zeznań należy wpłacić do kasy skarbowej lub za pośrednictwem PKKP. czy też PKO. całą kwotę podatku, przypadającego według skali podatkowej wraz ze specjalnym dodatkiem, w wysokości 20 proc. podatku, wykazanego w zeznaniu dochodowym i w dowód zapłaty należy przedstawić oryginał lub w odpisie przez płatnika poświadczonym.

W wypadku niezapłacenia podatku w terminie będą pobierano kary za zwłokę w wysokości 20 proc. miesięcznie. (bip)

O WZMOŻENIE DZIAŁALNOŚCI GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Dla ułatwienia prac i silniejszego zorganizowania giełdy łódzkiej, która daleko w tyle pozostała za giełdami innymi, zawiązana została przy radzie giełdowej komisja giełdowa, do której weszli dyrektorowie banków pp. Boery, Konilski i H. Baumgarten.

Obie komisje zbierają się co piątek każdego tygodnia. (bip)

Warszawska giełda oficjalna

Na dzisiejszej giełdzie oficjalnej ustalono następujące kursy:

- Dolar 9350—9300
 - Belgia 364,75—362,7
 - Holandja 3.500—3.480
 - Londyn 40.420—39.850
 - New York 9350—9300
 - Paryż 424,8—422,5
 - Praga 267,5—266
 - Szwajcaria 1627—1618,25
 - Wiedeń 131,5—131
 - Włochy 408,75—406,5
 - Złoty frank 1,800
 - Bony złote 1,35—1,4
- Tendencja bez zmiany.

Kalejdoskop światowy.

Oryginalny testament — Koniec kariery śpiewaczki — Gramofon w celach leczniczych.

Paryski „Journal“ ogłasza testament za możnego obywatela Hirama T. Swast'a zmarłego niedawno w Paryżu w kwiecie wieku. Testament opiewa:

„Ja Hiram T. Swast, zdrów zupełnie na ciele i umyśle zapisuję: 1) Mojej żonie [e] ko chanka z zapewnieniem, że nie byłem nigdy tak głupim, za jakiego mnie miała.

2) Synowi memu przyjemność możności pracowania. Niechaj się teraz przekona, że praca nie jest wyłącznie przyjemnością, skoro przez 25 lat żył w przeświadczeniu, że ja pracuję tylko dla mojej przyjemności prywatnej.

3) Córce mojej 100,000 dolarów w go tówce. Pieniądzy tych będzie potrzebowała, gdyż mąż jej nie zrobi już chyba nigdy tak dobrego interesu, jaki zrobił, biorąc ją za żonę

Na Montmarte w Paryżu można widzieć starą kobietę, sprzedającą z wózka ja rzyny. Siwe jej włosy są rozrzucone, fartuch podarty. Publiczność mija ją niechętnie, poli

ejanci ją lają. A jednak starsze pokolenie, które dziś już chodzi zgrzybiałe o laskach, kiedyś ubustwiała tę staruszkę. Wówczas nazywała się „la Goule“ i była sławną tancerką kankana w Moulin Rouge.

Sztuką swoją i urodą uwodziła poetów i przemysłowców, milionerów i uczonych. Nie było w całym Paryżu bardziej ubóstwianych nóżek. „La Goule“ była najsilniejszym magnesem życia nocnego w Paryżu. Właściwe jej nazwisko było Luiza Weber. W 13 roku życia była praczką, w 16 modelką, a wkrótce potem zadebiutowała jako tancerka. Po dwóch miesiącach była już przyjaciółką rosyjskiego księcia i kilku angielskich arystokratów. Szybko osiągnęła europejską sławę. Ale po pięciu latach upojeń równie nagle zaczął padać w dół. Niedługo wyjechała z Paryża na prowincję i wkrótce zeszła do roli figurantki niższego rzędu. Ostatnim etapem jej zmiennej kariery był cyrk wędrowny. Zdetronizowana królowa Moulin Rouge, szybko starzejąc się traciła urok.

Wreszcie teraz, od paru miesięcy, można widzieć słynną tancerkę popychającą wózek z jarzynami na Montmarte. Zatrzymując się przed bramami modnych dancinów, zapytuje ze łzą w oku portjera, kto czaruje obecnie

serca milionerów.

Przeciętny laik, który wysłuchał przy najmniej jednego odczytu sugestji, jest z pewnością przekonany że skuteczne działanie sugestji jest ściśle związane z obecnością hypnotyzera.

Ale ostatnie badania w tej dziedzinie doprowadziły do wręcz odmiennego rezultatu mianowicie, że obecność hypnotyzera nie jest konieczna potrzebna do osiągnięcia wyleczenia przy fizycznych zaburzeniach. Fryderyk Paulsen, znany wiedeński psycholog eksperymentalny, twierdzi, że wystarczy zupełnie, że by chory usłyszał sugestyjną formułę z trąby gramofonowej. Naturalnie, że w tym celu musi psycholog najpierw swoją formułę do gramofonu powiedzieć i odnośna płyta musi być fabrycznie wielokrotnie pomnożona.

Utworzyło się już przedsiębiorstwo, pod firmą „Homophon-Company, Berlin“ które fabrykuje takie płyty, narazie w 14 różnych językach. Inna kwestja, w jaki sposób chory może wyszukać właściwą dla siebie płytę i czy potrzebuje w tym celu zasięgać porady lekarza.

Zobaczymy, jakie będą praktyczne wyniki tej metody leczenia na odległość.

ZYGZAKI.**Narzekania fabrykanta.**

Co za czasy, co za czasy!

— Tak fabrykant dziś narzeka,
Gdy tak jeszcze z miesiąc pójdzie,
Djabli mogą wziąć człowieka!...

Dolar stracił na wartości
I spadł na łeb, skręcił szyję,
Towar spada wciąż i spada...

Jak to wszystko się przeżyje!?

Dawniej człek żył z cudzej krzywdy,
Nie myślał, że to nieladnie,
Teraz zato, mimo chęci,
Uczciwie mu żyć wypadnie.

W. G.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek dnia 14 lutego Walentego

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dziś „Jabluszko”

Jutro premiera „Prokurator Hallers”

Teatr Popularny (Ogrodowa 15)

„Dwie sieroty”

Filharmonja (Dzielnia 20)

„Luna” (Przejazd 1)

„Corka zabójcy”

„Casino” (Piołkowska 67)

„Lawina”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Ostatni występ lineskoczeki”

Grand-Kino (Plotkowska 72)

„Naręczona z Australji”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Raskolnikow”

Wiadomości bieżące

— Pocztowe książeczki nadawcze zdrożały.

Na mocy rozporządzenia władz pocztowych została podwyższona cena sprzedażna pocztowych książeczek nadawczych do miliona mk., odbiorczych do pół miliona i na pocztów bór znaczków pocztowych do 300 tys. mk.

— Akcja pracowników biurowych.

Międzyzwiązkowa komisja pracowników przesała depezę do seimu treści następującej:

„Międzyzwiązkowa komisja pracowników, reprezentująca wszystkie istniejące na terenie m. Łodzi zrzeszenia zawodowe, pracowników handlowych, biurowych i bankowych, protestuje przeciwko uchwale seimowej komisji ochrony pracy, wyłączaającej z pod działania ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia obrzynie masy inteligencji pracującej, dotkniętej tak samo, jak i robotnicy fizyczni.

MKP. domaga się od robotniczych posłów seimowych energicznej obrony praw pracowników umysłowych do słusznego należnej im opieki państwowej wyrażając jednocześnie gotowość poparcia ich wszelkimi siłami”. (bip)

— Funkcjonariusze cywilni, mający prawo do emerytury, a redukcja.

Władze centralne wydały do wszystkich podległych sobie urzędów rozporządzenie w sprawie funkcjonariuszów cywilnych, mających prawo do emerytury, na tle przeprowadzanej redukcji.

Ponieważ w związku z przeprowadzaniem redukcji urzędników cywilnych zachodzą wypadki zwalniania urzędników, którzy nabyli prawa do emerytury w służbie byłych państw zaborczych, nakazały władze zwrócić baczną uwagę na to, by urzędnicy ci zwalniani byli tylko w koniecznych wypadkach, gdy pozostawienie ich na służbie wzamian za zwolnienie innych urzędników z wyłączeniem inwalidów, nie jest ze względu na dobro służby absolutnie możliwym. (pap)

— Maksymalna kwota asygnat pocztowych.

Maksymalna kwota asygnat pocztowych

Zabawa na budowę kościoła widzewskiego

odbędzie się w sobotę 16 lutego o godzinie 8-ej wieczorem w sali 3 Oddziału Straży Ogniowej przy Sienkiewicza № 54.

Orkiestra, niespodzianki, bufet, tańce.

356-2

Akcya od cukru nie będzie podwyższona.

FALSZYWE POGŁOSKI ROZPUSZCZANE PRZEZ SPEKULANTÓW.

Wobec pogłosek, rozpowszechnianych przez spekulantów cukrowych o spodziewanym podwyższeniu akcyzy z 35 do 55 franków szwajcarskich od worka kryształu, dowiadujemy się, że pogłoski te są nieprawdziwe, albowiem ustawa, upoważniająca do podwyż-

szczenia akcyzy, wygasła z dniem 31 grudnia r. b. z. Podwyższenie akcyzy mogłoby nastąpić dopiero na mocy ustawy seimowej, jednak władze uważają, iż dotychczas pobierana akcyza jest dostatecznie wysoka. Na rynku cukrowym panuje tendencja w dalszym ciągu zniżkowa.

Ulgi dla absolwentów obozów letnich.

DO ROCZNIKA 1902 NIE BEDA STOSOWANE.

Zapowiedziane ulgi dla absolwentów obozów letnich są w trakcie rozpatrywania i uzgodnień, dotychczas nie zostały definitywnie zatwierdzone, wobec czego stosowanie ich w tym roku dla rocznika 1902 nie może być w szerszej mierze wprowadzone. Jednakże władze wojskowe zaleciły stosować przywileje w ramach istniejących przepisów, a więc pierwszeń-

stwo do szkół podoficerskich, zdolniejszym przyspieszać awanse, dawać pierwszeństwo przy dłuższych urlopach itd., tak że rekruci, którzy dobrowolnie wypełnili służbę w obozach letnich, jako przysposobienie rezerw, będą znajdować się pod specjalną opieką dowódcy pułków. (bip)

Skąd brać walutę na akcje Banku Emisyjnego.

WYJAŚNIENIE KOMISARJATU DO SPRAW DEWIZOWYCH.

W związku z zapisami na akcje banku emisyjnego wysunęła się kwestia zakupu walut obcych, za które owe akcje mogą być nabywane. Komisariat dla spraw dewizowych dał nam w tej sprawie następujące wyjaśnienia: Niemożliwa jest rzecz, aby obywatel posiadając tylko walutę polską nabywał waluty obce w Banku Państwa, gdyż nie sprzeda on waluty, która z powrotem ma do niego wpływać. Dlatego też prócz walut wysoko cennych przyjmowane są kruszce szlachetne, które można nabyć bez ograniczenia. Chcąc cy wpłacić waluty obce, może je nabyć gdzie-

kolwiek bądź, gdyż banki przyjmujące na ten cel wkłady, nie żądają poświadczenia, skąd waluta została nabyta.

Ze swej strony jednak banki łódzkie wysłały do centrali w Warszawie zapytania z żądaniem wyjaśnienia tej kwestii.

Może zdarzyć się wypadek, iż klient chce wpłacić walutę, wysokości a nie może jej nabyć, lub też nabywając zostaje wykozystany przez pokatnych sprzedawców. Już w najbliższym czasie sprawa ta zostanie wyjaśniona i nabywanie walut obcych na akcje banku emisyjnego zostanie zatwierdzone.

wych ustalono obecnie w sposób następujący:

1) asygnaty pocztowe do urzędów pocztowych, korzystających z obrotu żywego PKO. w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, mają opiewać na kwotę w markach polskich, stanowiąca równowartość 500 franków złotych według kursu codziennego, ogłaszanego przez ministerstwo skarbu, a obowiązuje w dniu wystawienia asygnaty pocztowej;

2) do wszystkich innych urzędów pocztowych na kwotę w markach polskich, stanowiąca równowartość 250 fr. złotych;

3) asygnaty imienne, wystawione dla funkcjonariuszy pocztowych, mogą opiewać na kwotę, równającą się sumie 500 fr. złotych.

— Dzisiaj nastąpi kontrola sklepów.

Oddział walki z lichwą skonstatował, iż wbrew tendencji zniżkowej na wszystkie artykuły spożywcze, właściciele sklepów kolonjalnych stosują się w dalszym ciągu do cenników złotych, wydanych przez oddział walki z lichwą w czasie wzmaganą się drożyzny.

W dniu dzisiejszym kierownik walki z lichwą dr. Grabowski zarządził kontrolę sklepów i w razie sprawdzenia tej wiadomości, właściciele tych sklepów pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej. (bip)

— Zwaloryzowana płaca w łódzkich Kolejach Elektr.

W dniu wczorajszym Zarząd łódzkich Kolej Elektr. wypłacił poraż pierwszy pracowników swym wszelkich kategorii i działów zwaloryzowane płace.

Dyrekcja Kolej Elektr. stanęła na analogicznem do przemysłu włókienniczego stanowisku, postanawiając uregulować płace funkcjonariuszów swych w sposób definitywny.

któryby na przyszłość eliminował zatargi na tle uposażenia.

Za podstawie obliczeń wzięte zostały płace przedwojenne z doliczeniem ewentualnej wysługi lat w minionym okresie dziesięciolecia, przyczem wartość rubla równa się 2 zł. 66 groszom.

Tak uszeregowane stawki w złotych polskich są zamieniane według kursu franka waloryzacyjnego i wypłacane w markach polskich.

Mimo, iż przez zwaloryzowanie zarobków wypadły one w bardzo nelicznych kategoriach nieco mniejsze od dotychczas otrzymanych, Dyrekcja Łódzkich Kolej Elektr. uznając, iż niesprawiedliwością byłoby sprawę tak potraktować, postanowiła nadal wypłacać tym kategoriom płace w dotychczasowej wysokości, — pozatem uchwaliła, iż bez względu na kurs franka waloryzacyjnego, mogą gęcco się silnie nawet obniżyć, żaden z pracowników nie otrzyma mniej niż dotychczas marek polskich. (pap)

— Polskie Zakłady Simensa.

Dnia 8 bm. odbyła się w Rudzie-Pabianickiej pod Łodzią uroczystość poświęcenia fabryki elektrotechnicznej Polskich Zakładów Siemens, Sp. Akc., której to ceremonii dopłynął iniejscowy ksiądz proboszcz Potapski przy współudziale reprezentantów miasta Rudz Pabianicka, kilku członków Zarządu i Dyrekcji Towarzystwa, przedstawiceli Oddziałów Łódz. Warszawy, Lublina, Sosnowca, Lwowa i Krakowa oraz kierowników i personelu fabryki.

Po odmówieniu modłów i podniosłym przemówieniu księdza proboszcza dokonano kilku zdjęć fotograficznych wewnątrz i zewnątrz fabryki i po skromnym śniadaniu udano się do Łodzi na wspólny obiad do Grand Hotelu.

Dnia 16 lutego b. r. w czwartą smutną rocznicę śmierci

ś. † p.

BERNARDA PLANERA

w kościele św. Krzyża będzie odprawiana msza św. o godzinie 9 rano przed wielkim ołtarzem, na którą prosimy przyjaciół i znajomych.

Żona i syn.

Stan bezrobocia w Łodzi w świetle cyfr i przyczyn.

Przemysł Łódzki przeżywa obecnie ciężki kryzys, spowodowany zarządzeniami zdającymi do naprawy Skarbu Państwa. Kryzys ten pociągnął za sobą bezrobocie, które przybiera poważne rozmiary. Liczba bezrobotnych sięga przeszło 20 tysięcy osób. Dla obywatela interesującego się życiem gospodarczym nasze go miasta będzie bardzo ważnym przebieg bezrobocia, jego fazy w ubiegłym czasie i przyczyny, stan ten powodujące. Chcąc dać dokładny obraz bezrobocia udaliśmy się do sfer miarodajnych: Związków robotniczych, Związków przemysłowców i odnośnych władz urzędowych po potrzebne dane. Na podstawie tak zebranych wiadomości kreśliśmy przebieg bezrobocia w roku 1923.

Rok 1923 zaczął się dobrą wróżką dla Łodzi. Przemysł zaczął intensywniej pracować w niektórych fabrykach uruchomiono dwie zmiany, niektóre zaś rozszerzono. Specjalnie rozwijać się zaczął przemysł bawełniany, co spowodowało zapotrzebowanie robotników tkaczy, których w pierwszej połowie stycznia dał się odczuć pewien brak. Zaczęto przyjmować robotników niewykwalifikowanych, którzy po dwutygodniowej praktyce mogliby pracować. To też liczba bezrobotnych zaczęła maleć w miesiącu styczniu wynosiła 6,500 osób, w tem 3500 rob. niewykwalifikowanych. Zdawało się, iż kwestja bezrobocia, jest kwestją czasu. Przewidywania jednak nie sprawdziły się. Chaos walutowy, który powstał i pociągnął za sobą w przemyśle brak gotówki obrótowej, wytworzył stagnację.

Fabryki zaczęły redukować pracę, a mniejsze stanęły. Taki stan rzeczy pociągnął za sobą zwiększenie liczby bezrobotnych, która w miesiącu lutym wynosiła 8500 osób, w tem 4 tysiące robotników niewykwalifikowanych.

W marcu sytuacja w przemyśle się nie zmieniła, zastój trwał dalej, jednak liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 600 robotników. To nieznaczne zmniejszenie się liczby bezrobotnych wynikało na tle uruchomienia robotów budowlanych.

W kwietniu z powodu dalszej redukcji pracy w fabrykach i już nie tylko zmian, ale i dni w tygodniu, oraz likwidacji kilku mniejszych przedsiębiorstw, liczba bezrobotnych wzrosła do 9 tysięcy w tem 4,900 robotników niewykwalifikowanych.

W maju sytuacja zaczęła się poprawiać: po 3-miesięcznej niemocy zaczął się prze-

mysł ruszać, rozpoczęły się roboty ziemne i w okolicy roboty drogowe na szosach wiodących do Łodzi i już w maju liczba bezrobotnych spadła do 6,900 osób.

W czerwcu w dalszym ciągu bezrobocie maleje z powodu zapotrzebowania na siłę roboczą do robót rolnych, oraz wskutek dalszego uruchomienia fabryk. Liczba bezrobotnych spadła do 5,700 w tem 3,200 niewykwalifikowanych.

W lipcu, sierpniu, wrześniu i październiku stan bezrobocia prawie się nie zmienił. Liczba bezrobotnych w m. lipcu wynosiła 5,600, w tem 3,100 niewykwal., w sierpniu 5,000, w tem 2,400 niewykwal., we wrześniu 5,500, w tem 2,750 niewykwal. i w październiku 5,800, w tem 2,900 niewykwal.

Z powyższego zestawienia widać, że najmniej bezrobotnych było w m. sierpniu, w następnym zaś miesiącu liczba ta będzie stale wzrastała, a nawet zaraz w listopadzie dał się zauważyć poważniejszy skok, bo liczba bezrobotnych podniosła się do 7 tys. osób. Wzrost bezrobocia, a raczej skok z 5,800 na 7 tysięcy był wynikiem zaczynającego się zastój w przemyśle włókienniczym. Zakończenie robót rolnych, po dokonaniu zbiorów ziemniaków i buraków wpłynęło również w pewnym stopniu na to. Wszyscy ci, którzy w czerwcu wyruszyli po pracę na wieś wrócili do miasta.

Zastępy bezrobotnych rosły w miesiącu grudniu z tygodnia na tydzień, ale jeszcze w tempie umiarkowanym, tak, że w końcu grudnia liczba pozbawionych pracy wynosiła 8 tys., w tem 4 tys. rob. niewykwalifikowanych. Przyczyną tego wzrostu był zaczynający się zastój w przemyśle spowodowany brakiem gotówki i zapotrzebowania na wyroby. Stagnację tą starano się przetrzymać, przypuszczając, iż będzie tylko chwilowa, to też redukcja pracy miała jeszcze dość łagodne formy. Rok jednak 1924 wykazał, iż przewidywania te były beznadziejne.

Sytuacja na rynku gospodarczym nie polepszyła się, a zaczęła coraz bardziej pogarszać i w styczniu bezrobocie zaczęło zataczać coraz szersze kręgi, tak, że w ostatnich dniach stycznia liczba bezrobotnych wzrosła do 19 tys. robotników, najróżniejszych kategorii, — lwią część jednak przypada na robotników przemysłu włókienniczego. (pap)

Ministra Skarbu na każdy miesiąc i ogłaszanej każdorazowo w Monitorze Polskim przed upływem miesiąca w którym ta skala ma obowiązywać.

Za podstawie skali bierze Min. Skarbu miesięczne zestawienie Komisji Statystycznej, uwzględniając już specjalny 20 proc. dodatek.

Potrącone kwoty winny być wniesione do Kasj Skarbowej do dni siedmiu od dnia potrącenia pod rygorem kary 5 proc. dziennie za każdy dzień zwłoki. (pap)

— Bony podatkowe środkiem płatniczym.

Jak się dowiadujemy, minister skarbu zaakceptował projekt częściowego wprowadzenia bonów podatkowych do operacji kredytowych PKKP, która będzie je wypłacała w pewnym stosunku procentowym przy udzielaniu kredytów. Przy spłacie kredytów bony będą przyjmowane w tym samym stosunku procentowym. (bin)

— Druga zaliczka na podatek majątkowy.

Łódzka Izba Skarbowa poczuwając się do obowiązku ustawicznego informowania płatników, w myśl rozporządzenia Min. Skarbu, — płaceni drugiej zaliczki na podatek majątkowy przypomina iż z dniem 25 lutego br. upływa termin płatności pierwszej raty tejże zaliczki. (pap)

— Herbata tanieje.

Wobec przewidywanej niżki cen herbaty, hurtownie prywatne postanowiły nie przyjmować nowych transportów, zadeklarowane im przez firmy zagraniczne i nadeszłe ładunki pozostawić do dyspozycji wysyłających. (bin)

— Kto podnosi ceny maki?

Jak wiadomo, ceny maki żytniej i pszennej w obecnym okresie są chwiejne. Młyny mące sprzedają mące znacznie taniej, od młynów parowych, choć ceny maki i tak nie odpowiadają cenom zboża, za które młynarze płacą chłopom znacznie mniej, od ceny na giełdzie, oraz od cen płaconych przez dostawców wojskowych, którzy trzymają się ściśle giełdy. W ich też interesie leży, aby ceny na giełdzie były wyższe od cen pozagiełdowych.

Wogóle w swoim czasie dostawcy wojskowi zagarneli wszystkie źródła zakupu zboża, a następnie dopiero zawarli umowy z władzami wojskowymi. Obecnie, nasza waluta ustabilizowała się, władze te muszą płacić dostawcom ceny z przed kilku miesięcy, aczkolwiek na rynku podaż przewyższa popyt.

Kres takiemu wyzyskiwaniu, położyłaby zmiana dotychczasowego systemu i rozpisanie konkursu na dostawę zboża, co przyczyniłoby się również do niżki cen maki z powodu konkurencji. (bin)

— Mieso dalej tanieje.

Wskutek tendencji niżkowej na bydło i gwałtownego zbytu cieląt, notowane jest dalsza niżka cen mięsa, poniżej cen mięsa wleprzowego na które również daje się zauważyć tendencja niżkowa. (pap)

— 200 rzeźników na ławie oskarżonych

Jak się dowiadujemy, oddział walki z lichwą przy komisarjacie rządu pociągnął do odpowiedzialności karnej około 200 rzeźników zato, iż nie obniżyli cen według stosownie do dzisiejszej kalkulacji oddziału walki z lichwą.

Wszystkie protokoły skierowane zostały na do sądu pokoju dla lichwiarzy. (bin)

— Baczność Akademicy!

W niedzielę 17 lutego o 3-ciej pp. walcze zebranie Bratniej Pomocy. Sprawy b. ważne. Przewidziana zmiana art. 13 statutu (usunięcie żydów z Bratniej Pomocy).

Obecność wszystkich koleżanek i kolegów konieczna.

— Ofiara na biednych.

Otrzymane komorne w ilości 35 mil. mk. za rok 1923 r. od W. I. Kesego, składa na najbiedniejszych dzierżawca Jan Głabski Katna Nr. 56-a. 330-1.

— Ze Stow. Techników.

W piątek dn. 15 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Techników, Andrzej 3, wygłosi odczyt profesor H. Grawski na temat: „Taylorizm a produktywizm”

Wywóz dzieł sztuki z Europy do Ameryki.

§ Według danych, znajdujących się w posiadaniu amerykańskich władz celnych, w ciągu ostatniej wojny, Amerykanie kupili w Europie i przetrzegli do Ameryki wybitnych dzieł sztuki za przeszło czterdzieć milionów dolarów.

Po zawieszeniu broni nastąpiła pewna przerwa w tego rodzaju transakcjach, następnie jednak wywóz dzieł sztuki do Ameryki wzmożił się ogromnie i dotychczas trwa stale.

Jeden z najwybitniejszych rzeczoznawców amerykańskich oświadczył niedawno — jak donosi „New York Herald” — że wartość dzieł sztuki, przywiezionych w ciągu ostatniego dziesięciolecia do Ameryki, wynosi najczystszy sumę czterysta milionów dolarów.

Jeżeli się zważy, że w ciągu roku ubiegłego za jeden tylko zbiór gobelinów Rochefoucaulda, wywieziony z Francji, zapłacono „król nielowy”, Rockefeller, 1,150,000 dolarów, a za dwa obrazy Gainsborougha „Niebieski chłopiec” i „Tragiczna maza” zapłacono 1,180,000 dolarów, a jest to tylko drobna część skarbów sztuki, wywiezionych w tym roku za ocean — to kto wie czy nawet wspomniana powyżej suma czterysta milionów dolarów nie będzie raczej za skromną, niż za dużą.

Fabryka powyższa urządzona została w budynkach dawnej fabryki przem. włók. Gaezdego przy ulicy Staro-Rudzkiej Nr. 12 zatrudnia obecnie już ok. 100 robotników i robotnic i ok. 20 inżynierów, techników i pracowników biurowych i handlowych; wytwarza wszelkiego rodzaju przewodniki elektryczne izolowane dla instalacji światła, siły i sygnalizacji elektrycznej, aparaty elektryczne, tablice rozdzielcze etc. oraz remont maszyn elektrycznych wszelkiego rodzaju.

Budynki fabryki jak i też posesja pozwalają na znaczne rozszerzenie zakresu jej działalności. Jest to jedna z niewielu powstających w Polsce placówek przemysłu elektrotechnicznego z polskim kapitałem i z wyłączenie polskimi siłami fachowymi.

— Ważne wyjaśnienie.

Minister Skarbu zawiadomił Izbe Skarbowa w Łodzi, iż potrącenie służbowców podatku dochodowego dokonywane ma być według skali potrąceń, ustalonej przez

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.

Niedziela, dnia 17 lutego 1924 r. o godz. 4.30 p. p.

Koncert Popołudniowy Operowy

„DORINA POMPADUR”, „SZALONA DZIEWCZYNA” NITOUCHE i inne.
Wykonawcy programu znakomici artyści operetki warszawskiej

KAZIMIERA NIEWIAROWSKA

MARYLA KORSKA

WŁADYSŁAW SZCZAWIŃSKI

Przy orped.: Dyr Zygmunł Gurzyński. Orzynał. wykonanie w kostiumach.
Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codz. o 10 do 1 oraz od 3 do 7 wiecz.
Fortep. koncert. Bechsteina ze składu fortepianów Karola Kolschw. tza Montuski 2



Bez przerwy

Związek Spółdzielni Meczarskich
(Al. Kościuszki 29)

sprzedaje masło śmietankowe w hurcie i sp...
tę będzie uskuteczniał w większych lub mniejszych ilo-
ściach bez przerwy. (595-b)

Sprzedaj. hurtowa.

Pomidory,
Szproty,
Sardynki,
Herbata,
Wanille,
Marmolade,
Cukierki,
Czekolade,
Herbatniki i
Towary kolonialne

A. H. Leszczyński
Łódź, Zgierska № 1. 381-10

Sprzedaj. hurtowa.

pierwszorzednych firm po cenach fabrycznych
sprzedaje wyłacznie sklepom i kooperatywom
miejscowym i zamiejscowym,

Ozdywialnia dla dzieci

Czerwonego Krzyza

Zgierska № 106.

Wydaje objady dzieciom za opłata, za cały tydzień
(7 obiadów) 100 tys. marek. 401-1

Gilzy „SKAŁA”

Polca chrześcijańska wytwórnia gilz.

Palacze! proszę żadać wszędzie tylko „SKAŁA” a nie żydowskie.

Aleje Kościuszki 41, w podwórzu.
Antoni Piwowarski.

Broszury

o kwestji żydowskiej, znaczki
członkowskie, pocztówki, akcje
Doma Handl. obuwie i t. p. sprze-
daje „Rozwój” al. Podlesna 4.
373-3

Sprzedam

żytniej słomy targanej 100-150
centnarów. Erzezińska 104.
318-1

Drobne ogłoszenia

- Kupno i sprzedaż:**
- A. A. Kupię meble, dywany futra, garderobę, maszyny do szycia Placę najlepiej. Łaznik Benedykta 28 m. 13. 481-16
 - Al Kremsy, garderoby, szafy, trzemo, otomane, łózka, stoły, krzesła sprzedam. Sienkiewicza 59-21, oficyna Kalniński. 647-3
 - Sprzedam zaraz maszynę damską bębnową Singera. Orla 12 m. 21. 641-1
 - Sklep dosprzedania Pomorska 173. 646-3
 - Z powodu nie możliwości prowadzenia sprzedam sklep kolonialny. Wiadomość ul. Kilińskiego 124. 618-1
 - 2 magle do sprzedania przy ul. Zielonej 44. 607-2
 - Garnitur zakietowy mało używany sprzedam zaraz. Brzezińska 24, pralnia. 624-1
 - Sprzedam łózka, kozetkę, szafę, stół kredens kuchenny. Piotrkowska 152-9. 628-1
 - Okazyjnie sprzedam sześć krzesel stołowych, salon czarny, otomane i leżankę u tapicera, Nawrot 8. 631-1

Różne:

- Łokal na większa słusarnię meblową w centrum potrzebny. Oferty pod „Słusarnia” 614-1
- Panny kompletnie zdolne do krawieczyny potrzebne Benedykta 10 m. 17, tamże bieliżniarka. 620-1
- Potrzebne wprawne szwaczki do szycia fartachów i zdolna panienska na miejscu do szycia. Artur Eger, Sienkiewicza 59. 621-1
- Kawaler samotny na stanowisku, chrześcijanin poszukuje umeblowanego pokoju w rodzinie. Oferty składać do Rozwoju sub „M. S” 625-1
- Potrzebny zdolny słusarz na wagi stolowe. Ul. 6-go Sierpnia 46 Jan Wysocki 626-1
- Maskaradowe kostiumy do wynajęcia, świeże. Przejazd 4, II p. front. 827-1
- Potrzebna uczennica i dziewczyna na stałe, pralnia 6 Sierpnia 46. 629-1
- Sklep, 2 pokoje, kuchnia do odstąpienia Wiadomość Piotrkowska 155, dystrybucja. 631-1
- Młoda inteligentna panienska poszukuje posady gospodyni do samotnego. Oferty pod „H. K.” 631-2
- W praktykę do krawca potrzebny chłopiec. Główna 35, Wieczorkiewicz. 640-2
- STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 86-5 godzina 7. 645-4
- przybłąkał się pies wilczej ras. Odebrać można za zwrotem kosztów. Kilińskiego 94 p. Dabek. 644-3
- Piekarnia do wydzierżawienia przy niej pokój z kuchnia. Wiadomość Napiórkowskiego 31 piekarnia. 639-3
- Ogrodnik wykwalifikowany, poszukuje posady, posiada dwudziestoletnią praktykę w większych ogrodach, zna i rolnictwo. Oferty do administracji Rozwoju dla „Zdolnego”. 638-6
- Uczeń Konserwatorium Petersbarskiego udziela lekcji gry skrzypcowej. Oferty sub „Muzyk” do Rozwoju. 637-9
- Inteligentna panna poszukuje pokoju w śródmieściu może być z osobnym wejściem bez mebli. Łaskawe oferty do administracji Rozwoju pod „Pokój”. 636-2
- Mieszkanie z 5-ch mniejszych pokoi w centrum korzysnie do odstąpienia. Wiadomość: Karłski Aleksandrowska 22 m 27. 395-2
- Uczeń w wieku 15 lat potrzebny do kantoru. Oferty pod „Sp. Akc.” 635-2
- Potrzebny chłopak mocny uczeń w w. i stróż-robotnik na Łódzkie znający się na ogrodniczej robocie z mieszkaniem Przejazd 22, zakład pogrzebowy. 635-3

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11
Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9-11 i od 5-7 i pół. Panie od 5-6. 18klo

Dr. Marja Józefów-Lewinsonowa

Cegielniana 6.
Chor. weneryczne i skórne (kożki i dzieci). Godz. przyjęć, od 11-3 pp. i od 6-8 w. w niedziele i święta od 11-1 g. 268-1

Wielki wybór obrzączek

ślubnych najrozmaitszych fasonów po cenach b. przystępnych.

Jan Chmiel,
Zakład zegarmistrz.-jubilerski
4. Nawrot 4.
865-10

Meble!

Tanio sprzedam: łózka, stoliki nocne, szafa kredens kuchenny, kozetka, trzemo, krzesła. Grobelny. Magistracka 14 (róg Południowej) 532-1

Urzednicy!

Materiały staniawy!
Z wpłata 30.000.000 mk. otrzy-
mac można 3 metry wyborowe-
go materiału na garnitur.
Sprzedaj na raty. 399

„Globus” Piotrkowska 79.

Kupuje

placę 200 proc. drozej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32, naprzeciw lombardu, I p., L. Milich.

potrzebna uczciwa służąca, lub biąca czystość do wszystkiego do 3 państwa, 4 pokoje. Wiadomość ul. Karola Nr 26 m. 4 Złazzać się 4-6. 619-1

Zgubione dokumenty

Zginal dowód osobisty na imię Resiny Staczewskiej wydany w Turku. 617-1

Zgubiono matrykulę uczenicy z szkoły p. Pętkowskiej na imię Ileny Kaczmarkówny. 611-1

Wolowicz Wiktorja zgubiła dowód osobisty wydany przez gminę Bokszyce, ziemi Radomskiej powiatu Opatowskiego. 642-3

piptak Józefa i Anna zgubili osobisty dowód kolejowy za Nr. 18C19-2984. 643-3

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 160.000 mk.; za tekstem 120.000 mk. zwyczajnie 80.000 mk. wśród drobnych 100.000 mk. nekrologi 120.000 mk. komunikaty 120.000 mk. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk. za wyraz duże litery 500.000 mk. dla poszukujących pracy 40.000 mk. najmniejsze ogłoszenie 50.000. Ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem i w tekście 15 gr. za mil. stronica 6 łamów, zwyczajnie 5 gr. za wiersz milim. stronica 5 łamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drozej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmowane się do godz. 6-4 po 6-iej dolacza się 50 proc. Za terminowe wycenowanie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez przedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Fabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Kierownik odpowiedzialny: Michał Walter. Wydawca: inż. T. Czajkowski. W druczku: T. Czajkowski.